

UPRAWNIENIA PRACOWNICZE. PRZEJŚCIE NA EMERYTURĘ LUB RENTĘ

Odprawa może się przedawnić

Pracodawcy mają obowiązek wypłaty odprawy pieniężnej na rzecz pracowników odchodzących na emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności do pracy. Prawo do tej odprawy ulega przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia jego wymagalności. W praktyce zastosowanie przedawnienia wywołuje jednak wiele wątpliwości.

Zgodnie z art. 92¹ kodeksu pracy – pracownikowi spełniającemu warunki uprawniające do renty z tytułu niezdolności do pracy lub emerytury, którego stosunek pracy ustał w związku z przejściem na rentę lub emeryturę, przysługuje odprawa pieniężna w wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia. Przy czym pracownik, który otrzymał odprawę, nie może już ponownie nabyć do niej prawa.

Odprawa emerytalna lub rentowa ma zatem charakter świadczenia socjalnego związanego z przejściem pracownika na rentę lub emeryturę i ma na celu ułatwienie mu przystosowania się do nowych warunków życiowych.

Minimum jednomiesięczne wynagrodzenie

Pracownicy mają zagwarantowane prawo do otrzymania odprawy emerytalnej lub rentowej w wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia. Z tym że przepisy branżowe, a także układy zbiorowe lub regulaminy wynagrodzeń obowiązujące w danych zakładach pracy, mogą przewidywać wyższą wysokość odpraw, np. w wysokości trzy- lub nawet sześciomiesięcznego wynagrodzenia. Sposób obliczania wysokości odpraw okre-

ślają rozporządzenia ministra pracy i polityki socjalnej z 29 maja 1996 r. w sprawie sposobu ustalania wynagrodzenia w okresie niewykonywania pracy oraz wynagrodzenia stanowiącego podstawę obliczania odszkodowań, odpraw, dodatków wyrównawczych i innych należności (Dz.U. nr 62, poz. 289 ze zm.).

W dniu rozwiązania stosunku pracy

Odprawa emerytalna staje się wymagalna w dacie rozwiązania stosunku pracy w związku z przejściem pracownika na rentę lub emeryturę. Tak też wskazywał Sąd Najwyższy w wyroku z 9 kwietnia 1998 r. (I PKN 508/97; OSNP 1999/8/267), stwierdzając, że roszczenie o zapłatę odprawy emerytalnej jest wymagalne od dnia rozwiązania stosunku pracy, także wtedy, gdy orzeczenie przyznające emeryturę zostało wydane później. Zatem od daty rozwiązania stosunku pracy rozpoczyna także bieg przedawnienia (art. 291 par. 1 k.p.). Oznacza to, że prawo do odprawy emerytalnej przedawnia się już po upływie 3 lat od dnia rozwiązania stosunku pracy. Przy czym ten termin przedawnienia nie może być ani skrócony, ani też przedłużony poprzez czynności prawne osób (art. 291 par. 4 k.p.). Natomiast w trakcie biegu terminu przedawnienia mogą nastąpić zdarzenia powodujące jego zawieszenie lub przerwanie.

Zawieszenie lub przerwanie biegu przedawnienia

Zgodnie z art. 293 k.p. bieg przedawnienia nie rozpoczyna się,

a rozpoczęty ulega zawieszeniu na czas trwania przeszkody, gdy z powodu siły wyższej uprawniony nie mógł dochodzić swoich roszczeń przed właściwym organem powołanym do rozstrzygania sporów. Przez pojęcie siły wyższej należy rozumieć zdarzenie nadzwyczajne, zewnętrzne i właściwie niemożliwe do zapobieżenia, jak np. wojna, zamieszki krajowe czy zdarzenia o charakterze katastroficznym (np. powódź). W okresie zawieszenia przedawnienie nie biegnie, wznowia swój bieg dopiero po zakończeniu tego okresu.

Przerwanie biegu przedawnienia polega natomiast na tym, że dotychczasowy okres przedawnienia uważa się za niebyły, a przedawnienie po przerwie rozpoczyna swój bieg na nowo, od początku, co powoduje znaczne wydłużenie okresu przedawnienia. Przerwanie biegu przedawnienia następuje przez każdą czynność podjętą przed właściwym organem powołanym do rozstrzygania sporów lub egzekwowania roszczeń, mającą bezpośrednio na celu dochodzenie, ustalenie albo zaspokojenie, lub zabezpieczenie roszczenia (np. wniesienie pozwu lub wniosku o zabezpieczenie). Drugą przyczyną przerwania biegu przedawnienia jest uznanie roszczenia np. przez pracodawcę zobowiązanego do zapłaty odprawy (art. 295 par. 1 k.p.). Uznanie to może nastąpić np. poprzez pisemne potwierdzenie zobowiązania i propozycję jego rozłożenia na raty. Warto też podkreślić, że jeśli przerwanie biegu przedawnienia nastąpiło wskutek czynności mającej bezpośrednio na celu dochodzenie, ustale-

nie, albo zaspokojenie, lub zabezpieczenie roszczenia podjętej przed właściwym organem (przede wszystkim sądem) powołanym do rozstrzygania sporów lub egzekwowania roszczeń, to przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie nie zostanie zakończone (art. 295 par. 2 k.p.). Zatem w czasie postępowania przed sądem przedawnienie roszczenia będącego przedmiotem tego postępowania nie biegnie. Dlatego też nie należy się obawiać, że wskutek długiego postępowania sądowego prawo do odprawy ulegnie przedawnieniu. Natomiast roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem organu powołanego do rozstrzygania sporów, jak również roszczenie stwierdzone ugodą zawartą w trybie określonym w kodeksie przed takim organem, ulega przedawnieniu z upływem 10 lat od dnia uprawomocnienia się orzeczenia lub zawarcia ugody (art. 291 par. 5 k.p.). Oznacza to znaczne przedłużenie okresu przedawnienia roszczeń stwierdzonych wyrokiem lub ugodą.

Nie z urzędu, ale na zarzut

Na koniec podkreślić należy, że upływ przedawnienia nie jest już obecnie uwzględniany przez sąd z urzędu, ale jedynie na zarzut zgłoszony przez osobę, względem której dane roszczenie przysługuje, czyli np. pracownika. Kwestia ta była podkreślana także przez Sąd Najwyższy w uchwałach z 10 maja 2000 (III ZP 13/00 OSP2001/6/96), gdzie wyraźnie stwierdzono, że w sprawach o roszczenia ze stosunku pracy sąd nie uwzględnia z urzędu upływu terminu przedawnienia.

Zatem bez zgłoszenia zarzutu przedawnienia w toku postępowania sąd nie uwzględni upływu terminu przedawnienia z urzędu. Oznacza to, że jeśli np. pracodawca nieświadomy, że dochodzone wobec niego roszczenie o odprawę emerytalną uległo już przedawnieniu, nie podniesie w toku procesu zarzutu przedawnienia, to sąd z własnej inicjatywy nie uwzględni tego faktu na jego korzyść.

np PRZYKŁAD

Joanna S. w czasie pozostawania w stosunku pracy w Przedsiębiorstwie C nabyła prawo do emerytury z dniem 1 lipca 2002 r. Zas z dniem 31 lipca 2002 r. Joanna S. rozwiązała umowę o pracę za porozumieniem stron, przechodząc na emeryturę. Zwrociła się następnie do Przedsiębiorstwa C o wypłatę odprawy emerytalnej. Przedsiębiorstwo to odmówiło wypłaty tej odprawy, twierdząc, że nie ma ona do niego uprawnień. Joanna S. z powodu choroby oraz zmiany miejsca zamieszkania nie upominała się o odprawę do 25 sierpnia 2005 r., kiedy to wniosła pozew do sądu pracy. Pozwane Przedsiębiorstwo C w odpowiedzi na pozew zgłosiło zarzut przedawnienia tego roszczenia, wskazując, że upłynęły już 3 lata od daty jego wymagalności. Sąd oddalił powództwo Joanny S., gdyż jej roszczenie uległo przedawnieniu.

Ryszard Sadlik